

Wiec żałobny w Katyniu

Miejsce tragicznej zbrodni śmierci oficerów polskich — Katyń. Około 300 osób zebrało się w Katyniu 29 kwietnia, na mszę żałobną, którą celebrował ksiądz z Polski. W niej uczestniczyli też uczniowie z Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syromkmi. Tu została przez FKPL ustawiona tablica pamiątkowa „Od Polaków Wilna i Ziemi Wileńskiej w 50 rocznicę mordu katyńskiego”. Złożono też kwiaty i wieńce.

Fot. B. Kondratowicz ROK XXIX

ZASTĘPY MŁODYCH

Nr 8 (932)



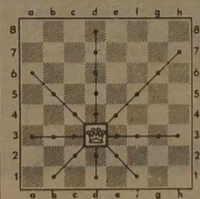
KĄCIK SZACHOWY

HETMAN

Hetman porusza się (i zabija bierki przeciwnika) po liniach prostych (jak wieża) i ukośnych (jak goniec) o dowolną liczbę pól we wszystkich kierunkach. Na diagramie i kropkami oznaczono pola, na które może być postawiony hetman, gdy wykonuje się nim posunięcie.

Jeśli hetman stoi na polu d3, można nim wykonać jedno z 25 następujących posunięć. Odnajdź te posunięcia.

W pozycji uwidocznzonej na diagramie hetman może poruszać się po trzeciej linii, po linii „a” oraz po ukośnych polach a6-f1 i b1-h7.



Po jakich liniach może poruszać się hetman zajmujący kolejno pola: h1, a3, g7, b8? Jakie posunięcia można nim wykonać? Hetman jest figurą o największym zasięgu działania. Wszystkie pola wokół hetmana są sferą jego działania.

A wiec król przeciwnika nie może podejść do hetmana i zagrożić jego zabiciem.

SKOZKEZ

Skoczek porusza się we wszystkich kierunkach o jedno pole prosto, a następnie jedno pole ukośnie. Patrz diagram 2.

Skoczek stojący na polu e3 może wykonać jedno z następujących osmiu dowolnie wybranych posunięć, a mianowicie:

Se3-d1, Se3-c2, Se3-c4, Se3-d5, Se3-f5, Se3-g4, Se3-g2, Se3-f1.

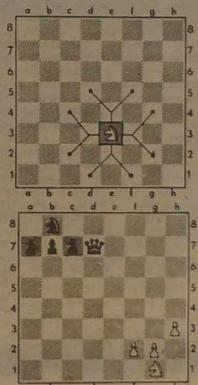
Skoczek jest jedyną figurą, która może przeskoczyć przez inne bierki stojące na jego drodze.

W pozycji podanej na diagramie 3 skoczki mogą wykonać następujące posunięcia:

Sg1-e2, Sg1-f3. Skoczek g1 nie może pójść na pole h3, gdyż tam znajduje się pion.

Czarny skoczek może wykonać posunięcia: Sb8-a6, Sb8-c6. Natomiast na d7 pójść nie może, gdyż tam znajduje się hetman.

Jakie pola może zająć skoczek stojący na polu c3, e1 h1, c8, e5, b8?



Ryszard ISZORO

PRACOWITE ZAJĄCZKI

OPOWIADANIE

Na skraju lasu była stara nora porośnięta mchem i trawą. A w tej norze żyły sobie dwa zajaczki wraz ze swoją mamą. Zajaczki nazywały się Capike i Łapka. Pewnego razu mama wyłapała Capike i Łapka do ogrodu po kapustę, chciała przygotować tego wieczoru świąteczną kolację. Przysłały zajaczki do ogrodu i zobaczyły staruszkę, która zbierała kapustę. Myślała sobie, jak by tu kapustę zdobyć. Wreszcie postanowiły tak: „Chodzimy do staruszki poprosimy o kilka główek”. Wiele poszły i przosiły „Staruszko, daj nam kilka główek kapusty”. Staruszka usmiechnęła się i powiedziała: „Kapusty się wam zechciało! No dobrze, dajcie, ale musicie sprzątnąć w mojej chatce, bo ja się źle czuję”. Zajaczki się zgodziły.

Beata GULBINOWICZ, uczennica IV c klasy Męjszajłowskiej Szkoły Średniej w rej. wileńskiej

KĄCIK PRZYJĄCIELI

Pragną korespondować

Beata Makiewicz — lat 10, Litwa, rejon wileński 234003 poczta Wajdotaj, Sochowcz-Technikum.

Dorota Songin — uczennica, Litwa, 232086 rejon szalczynkajski, poczta Butrimonyš, w. Daillies.

Hanna Kowalska — lat 12, Polska, woj. Bydgoszcz, 88-140 Gnieńkowo, ul. Dr. J. Dreckiego 1/20.

Lusia Klimaszewska — lat 13, Litwa 232044 Wilno, ul. Kosmonautu 43 m. 74.

Zofia Grzelak — lat 12, Polska, woj. Pila, 64.834 Wyszyny, Bukowiec 49.

Mamy dwa zespoły

... i że mieszkał tu słynny pisarz Tadeusz Konwicz. Wspominał on o tym, gdy przyjeżdżał w tym roku z Polski do Wilna. Oprócz nas występował tam szkolny zespół tańca „Strumyk”. Jest to zespół młody, więc wykonał tylko dwa tańce: „Polke” i „Krawiaki”. Każdy „Krawiaki” jest inny i każdy lubiany przez publiczność. Tym razem widownie oklaskiwali dwa różne wesole „Krawiaki”.

wykonywane przez nas i przez zespół „Strumyk”. Tańczą w nim uczniowie I-IV klas. Mieli oni zaledwie drugi koncert. Kierowniczką grupy tańecznej jest pani Alicja Korwiel, która kiedyś tańczyła w podobnym zespole.

Agata STUPIENKO, uczennica klasy VI b Wileńskiej Szkoły Średniej nr 26. NA ZDJĘCIACH: tańczący „Strumyk”; widok sali. Fot. Z. Markowicz



Twej rodziny, „Switezianko”!

... i dziewczęta wruszająco. O toż pami Krystyna ma w sobie jakiś czar, który sprawia, że tak ją lubimy. Nie wiem, jak bliżej określić to pojęcie „niezwykły czar”. Jest to chyba ogromna życzliwość do ludzi, skromność i przede wszystkim miłość do dzieci i folkloru ojczystego. Szczególnie wruszyły mnie jej tzy po naszym ostatnim występie. Rozumiem, każdy z nas różniwał się w tym dniu z jedną tylko kochaną osobą, zaś ona aż z 12 wychowankami, więc jej wzruszenie było dwunastokrotnie większe. Ale przecież my nie jesteśmy jej ostatnimi wychowankami. Wierzcie, że maluchy nie zawiedzą. „Switezianka” nie straci wdzięku, a pani Krystyna będzie dumna z nich, zanim znów nie odwróci się jeszcze jedna kartka historii zespołu. Zostawiając zaś następcom tańce, stroje, re-

... i mam nadzieję, że w końcu przetrwa. Wierzę, że maluchy nie zawiedzą. „Switezianka” nie straci wdzięku, a pani Krystyna będzie dumna z nich, zanim znów nie odwróci się jeszcze jedna kartka historii zespołu. Zostawiając zaś następcom tańce, stroje, re-

Beata GULBINOWICZ, uczennica Wileńskiej Szkoły Średniej nr 29

